

::R0046 : strona 2::

BRAT G.W. STETSON

Śmierć zwyciężyła naszego brata. Zmarł w swoim domu w Edinboro PA, 9. października 1879 roku. Mimo, iż od dłuższego czasu był poważnie chory i spodziewaliśmy się jego śmierci, była ona bolesnym ciosem dla wielu jego znajomych zarówno za granicą, jak i w domu. Był kochany i doceniany przez mieszkańców swojego miasta, należących do różnych wyznań, jak również członków zboru, w którym był pastorem. Jako wierny naśladowca Pasterza, był żywym przykładem dla swoich słuchaczy oraz wspaniałą zachętą do świętego i czystego życia. Swoją własną duszę wypełnił radością i spokojem, które pomogły mu żyć „tym, co w górze”, w oczekiwaniu na przyjście Niebiańskiego Oblubieńca - Króla Chwały, i naszego zgromadzenia przy Nim. Nasz brat był człowiekiem o niezwykłej zdolności i w momencie, gdy wspaniałość i piękno Boskiego słowa zaświtały w jego sercu, rzekł się świetlanych perspektyw światowych i politycznych szczytów, by móc głosić o Jezusie. Prawda wiele go kosztowała, ale kupił ją chętnie.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się w Normal Hall (w niedzielę), w miejscu bardziej przestronnym, niż jakikolwiek z tamtejszych kościołów. Przez szacunek były one zamknięte, a ich pastory wzięli udział w tej uroczystości.

Zgodnie z ostatnią wolą brata, kazanie wygłosił wydawca tego czasopisma. W uroczystości wzięło udział około 1200 osób, które swoją obecnością udowodniły, jak wielkim szacunkiem cieszył się nasz brat.

Jego rodzina i zbór dotkliwie odczuwają swoją stratę, ale nie jak Ci, którzy nie mają nadziei.

=====

— Listopad 1879 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.